



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Xaver Froelich
(1822-1898)

Rok XVI: 2018

Nr 3 (541)

Data odczytu: 17.01.2018 r.

Data wydania: 17.01.2018 r.

=====

1089. spotkanie

Marek Szajerka

150. rocznica wydania dzieła Xaverego Froelicha *Geschichte des Graudenzner Kreißes,* *[Dzieje powiatu grudziądzkiego]* 1868-2018.

Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r., jako źródło historyczne

Prace X. Froelicha¹, [dalej X. F.], są podstawą wszystkich prac historycznych dotyczących Grudziądza w czasach średniowiecza i nowożytnych. Po aparacie przypisów w artykułach zawartych w Rocznikach Grudziądzkich można zauważyć, że obok przypisów zawierających oryginalne strony z prac X. F. są również streszczenia jego prac². W pracach tych zatracono różnicę między źródłami podanymi przez X. F. oraz jego poglądami. Fundamentalna praca X. F., dotycząca historii powiatu grudziądzkiego nie doczekała się wydania polskiego tłumaczenia. Badacze polscy traktowali ją wybiórczo, w zależności od specjalizacji³.

W tym samym roku w Roczniku Grudziądzkim ukazał się artykuł biograficzny o X. F., autorstwa Sylwii Getka⁴. W 2009 r. razem z żoną I. Kałędkowską

¹ X. Froelich, *Geschichte des Graudenzner Kreißes*, [t. I], Graudenz, 1868.

² Por. S. Reszkowski, *Rozplanowanie i zabudowa Grudziądza. Przemiany przestrzenne po lokacji*. Rocznik Grudziądzki, T. 8: 1993, s. 34-45.

³ Zapewne np. z braku czasu mediewiści nie czytali już tak dokładnie fragmentów wykraczających poza okres średniowiecza. Natomiast tam też można znaleźć informacje istotne dla tego okresu.

⁴ S. Getka, Xaver Froelich (1822-1898) – życie i działalność naukowa, w: Rocznik Grudziądzki, T. XVIII: 2009, s. 271-279.

Szajerka wykonaliśmy formę drukowaną tłumaczenia A. Wolnikowskiego⁵. Ten wydruk z 2009 r. jest dostępny w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej im. W. Kułerskiego w Grudziądzu. Dzięki temu robocznemu tłumaczeniu badacz polski może szybciej poznać zawartość tego tomu. Transkrypcja tłumaczenia jest też elementem kwerendy źródłowej dla potrzeb badań historycznych dziejów Grudziądza w XXI w. Niewątpliwie przyczyniło się ono do popularyzacji dzieła X. F. wśród miłośników dziejów Grudziądza. Oryginalny tekst, w języku niemieckim, wydrukowany czcionką gotycką był rzadko wykorzystywany, nawet przez badaczy akademickich. Tłumaczenie pozwala szybciej zauważyć różnice między źródłem historycznym a jego interpretacją, dokonaną przez X. F. Aczkolwiek trzeba zaznaczyć, że przy utracie archiwaliów podczas II wojny światowej, cała praca X. F. mieści się w kategorii źródła historycznego. Badacz ten na s. 1-28 omówił ogólnie ustrój społeczny i gospodarczy ziemi chełmińskiej od XI do XVIII w. Dla obecnego studium historyczno-historiograficznego szczegółowe charakteryzowanie tego fragmentu pracy nie posiada istotniejszego znaczenia. Są tam jednak elementy, które trzeba zasygnalizować. Poniżej, wg paginacji oryginału niemieckiego, zawarte są komentarze do dzieła X. F. Poruszają one kwestie i problemy badawcze.

Oto analiza stron dzieła X. F. Posiada ona charakter wybiórczy. Ze względu na zaakcentowanie różnorodności podanych przez X.F. informacji o wydarzeniach, dokumentów źródłowych, strony w komentarzu często się dublują. Komentarz powstał na bazie wcześniejszej mojej pracy z 2010 r.⁶.

s. 1.

Rzekę Mokłą X. F. identyfikował jako Osę. Podobnie, jak to uczynił w 2 poł. XVI w. K. Henenberger.

s. 1-3.

X. F. podał dokument darowania ziemi chełmińskiej biskupowi Chrystianowi przez ks. Konrada Mazowieckiego 5.08.1222 r. W świetle podanego przez X. Froelicha dokumentu jest zasadnicza różnica z poglądem J. Bieniaka na temat tego dokumentu. Z dokumentu wynika, że biskup Chrystian zamek w Chelmnie już odbudował

⁵ Tłumaczenie zawiera strony 1-28, część ogólna do historii powiatu grudziądzkiego oraz hasło: Grudziądz, s. 84-156. We wstępie do tłumaczenia A. Wolnikowskiego napisano: Wydruk na podstawie rękopisu tłumaczenia Adama Wolnikowskiego, dokonanego przypuszczalnie w 1 połowie lat 50. XX w. Rękopis tłumaczenia odkryła Janina Guniewicz w latach 90. XX w. w Archiwum Państwowym w Toruniu Oddział w Grudziądzu (obecnie nieistniejącym). Wersję drukowaną przygotowali I. Kałędkowska-Szajerka, Marek Szajerka. Podany tekst posiada charakter roboczy i popularnonaukowy. Jego celem jest przybliżenie dorobku badawczego X. Froelicha szerszemu kręgowi osób zainteresowanych historią Grudziądza. Nie wszystkie przypisy zostały przez A. Wolnikowskiego przetłumaczone. Numeracja stron odpowiada stronom oryginału niemieckiego. W nawiasach kwadratowych podano alternatywy nazw oraz wersji tłumaczeń.

⁶ M. Szajerka, *Zamek w Grudziądzu, 2010*, maszynopis przechowywany w czytelni naukowej biblioteki Miejskiej w Grudziądzu, rozdział III. Praca X. Froelicha, *Dzieje powiatu grudziądzkiego z 1868 r., jako źródło historyczne*. Jest tam pełniejsza wersja z materiałem ilustracyjnym.

i miał go rozbudować. Natomiast J. Bieniak podał, że biskup Chrystian wyraził zgodę na odbudowę zniszczonego grodu w Chełmnie⁷.

W dokumencie tym Grudziądz jest wymieniony na pierwszym miejscu, jako *quondam castra Grudene*⁸.

s. 5-6.

Cytat z pracy X. F.:

„Gdy Pomezania stała się prowincją zakonną i własnego biskupa otrzymała, doszło na skutek pretensji, jakie podnieśli biskupi chełmiński i pomezkański do Zakonu wzniesli, w r. 1243 do porozumienia, przy czym ci pierwsi otrzymali trzecią część ziemi, które podlegały ich władaniu. Biskup chełmiński i jego kapituła otrzymali 600 włók w różnych częściach, biskup pomezkański otrzymał trzecią część obszaru, w którym Christburg położony był. Okazało się, że ostatnio wymienione posiadłości narażone były na zaczepki pogańskie, przeto wybrał biskup pomezkański Ernest w r. 1255 w to miejsce ochronioną część ziemi, w którym zamek i miasto Kwidzyn już powstały, ostatnie również zostały zniszczone i zadowolił się tą częścią, która wówczas należała do szlacheckiego Bernharda von Camnitz”.

Z punktu widzenia badań archeologicznych zamku grudziądzkiego jest to bardzo istotny fragment. W Grudziądzu dokonano zamiany ziem między biskupem pomezkańskim Ernestem a Zakonem. W historiografii powojennej już tak tego nie akcentowano, ale historiografia przedwojenna nie miała z tym wątpliwości. Grudziądz został przekazany Krzyżakom 22.12.1255 r. przez biskupa pomezkańskiego Ernesta w drodze wymiany za Grudziądz⁹. Wg X. F. jeszcze w 1554 r. część starostwa grudziądzkiego, w tym Białochowo należały do biskupstwa pomezkańskiego.

s. 7-28.

⁷ J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*. Rocznik Grudziądzki, T. 5-6: 1970, s. 17-18.

⁸ Słowo *quondam* niekoniecznie musi odnosić się do interpretacji zniszczone. Wynika ono też ze składni budowy zdania w języku łacińskim, gdzie orzeczenie jest na końcu. W tym kontekście oznacza to grody wcześniej nadane. Ten mój pogląd przytoczył J. Krzyś, *Militarna przeszłość Grudziądza*, przyp. 16, s.29. Pogląd ten przedstawiłem w referacie, *Pamięć i tradycja o biskupie chrystianie w Grudziądzu*. Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne. Grudziądz 1998, s. 78.

⁹ Z tym fragmentem wiąże się też kwestia identyfikacji siedziby biskupa Chrystiana. Na ten temat szerzej wypowiedziała się K. Białoskórska. Zob. K. Białoskórska, *Święty Chrystian primus episcopus Prussiae i jego misyjne biskupstwo. Kilka uwag o perspektywach i potrzebie dalszych badań*. Redaktor K. Zielińska-Melkowska, Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne z II Sympozjum, Grudziądz 2002, s. 19-35. Problem analizował też M. Szajerka. Zob. M. Szajerka, *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii*, s. 13-22. W nadaniach dla biskupa Chrystiana z lat 1222-1223 Grudziądz wymieniany jest na pierwszym miejscu. Później, aż do wydania przywileju lokacyjnego w 1291 r. źródła zasadniczo milczą o mieście Grudziądzu. Są tylko informacje o osobach z Grudziądza: rycerzu Piotrze z Grudziądza (1278 r.), komturze Bertoldzie (1278 r.), mincerzu Hermanie z Grudziądza (l. 1275-1293).

W źródłach krzyżackich z 1274 r. Grudziądz został odnotowany jako Cruceburch. Zob. St. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984. Hasło: *Grudziądz*, s. 108.

Strony te zawierają szkic ustroju gospodarczego i politycznego Prus od XIII do 1 poł. XIX w. Tak, jak w dalszej części swojej pracy X. F. przytoczył dokumenty źródłowe. Dla badań nad historią zamku grudziądzkiego i miasta bardzo ważnym szczególnie jest przebywanie jednocześnie w Grudziądzu w 1278 r.¹⁰ rycerza Polaka Piotra z Grudziądza oraz komtura grudziądzkiego Bertolda. Z czasów nowożytnych na uwagę zasługuje Pruska Krajowa Konstytucja z 12.09.1538 r. Na mocy tej konstytucji, punkt 8, Sejmik Generalny Prus Królewskich zbierał się dwa razy, wiosną na św. Stanisława a jesienią na św. Marcina w Grudziądzu¹¹. Ponadto na mocy przywileju króla Zygmunta III Wazy z 12.04.1593 r. Grudziądz był plenipotentem miast małych województwa chełmińskiego¹². Zapewne organizacja sejmików generalnych była jednym z głównych źródeł dochodów mieszczan przez stulecia, co rzutowało na charakter miasta. Głównym źródłem dochodów było rolnictwo, przetwórstwo i hodowla.

s. 84-156.

Na tych stronach X. F. opracował hasło Grudziądz.

s. 84-85.

X. F. starał się wyjaśnić etymologię nazwy Grudziądza. Jednoznacznej odpowiedzi nie dał. Przychylał się natomiast do jej polskiego pochodzenia¹³.

s. 86-93.

Na stronach tych X. F. opublikował teksty wersji przywilejów lokacyjnych Grudziądza: kopii z XV w. oryginału z 1291 r., wydanego przez komtura krajowego pruskiego Meinharda z Querfurtu; odnowionego przywileju z 1404 r., wystawionego przez wielkiego mistrza Konrada v. Jungingen; odnowionego przywileju z 1526 r., wystawionego przez króla Zygmunta Starego. Przywilej lokacyjny z 1291 r. od strony edytorskiej omówiła K Zielińska-Melkowska¹⁴. Stylistycznie podobny do

¹⁰ X. Froelich, op. cit., s. 10. Na liście świadków umowy między Zakonem a rycerstwem polskim z 17.11.1278 r., jako świadkowie występują brat zakonny Bertold z Grudziądza oraz jeden z najdostojniejszych z Polaków Petrus z Grudziądza. O rycerzu Piotrze z Grudziądza wspomniałem też w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Nr 33 (530) z 18.10.2017 r., s. 6: *Komora celna z czasów średniowiecza i nowożytnych przy ul. Starej 23. Replika fragmentu baszty Bramy Łasińskiej z 1890 r. przy ul. Starej 21*. Przypuszczalnie gródek rycerza Piotra z Grudziądza, podobny jak w Plemiętach, był w okolicy obecnego Rybnego Rynku. Na planie z 1772 r. zaznaczony jest tam obwałowany majdan, który nie odpowiada nowożytnym obwarowaniom polowym z czasów „potopu szwedzkiego”.

¹¹ Tamże, s. 15.

¹² Tamże, s. 17.

¹³ Do tego zagadnienia nawiązałem w artykule: *Przegląd dyskusji nad pochodzeniem nazwy Grudziądz*. Grudziądz miastem Chrystiana. K. Zielińska-Melkowska [red.], Materiały posesyjne z II Sympozjum „Grudziądz miastem Chrystiana” 4.12.1998 r., Grudziądz 2002, s. 81-86. Wg tego artykułu nazwa Grudziądza może wywodzić się od słowa gruda, ale w znaczeniu cegła, tego słowa w XIII w. nie było. Dla budowli murowanych, jeszcze w XVII w. używano określenia „z gruntu murowane”.

¹⁴ K. Zielińska-Melkowska, *Lokacja Grudziądza w roku 1291. Studium historyczno – archiwalne*, Toruń 1991, ss. 101.

tekstu oryginalnego jest odnowiony przywilej z 1404. Najmniej zanany jest tekst odnowionego przywileju z 1526 r. Wynikało to zapewne z faktu, że jako dokument z czasów nowożytnych nie wchodził w sferę zainteresowania mediewistów. Treść tych dokumentów się nie wyklucza a uzupełnia.

Można wytypować główne cechy. Pomiar miasta zaczynał się od strony południowej, czyli od strony Al. 23 Stycznia, w okolicy dawnej bramy fabrycznej HV. Mierniczy szedł następnie w kierunku wschodnim do Rowu Hermana. Nazwa Bramy Łasińskiej wystąpiła dopiero w dokumencie z 1404 r. i powielona w dokumencie z 1526 r. Lokalizacja tej bramy nie odpowiada lokalizacji Bramy Łasińskiej, zwanej też Kwidzyńską po stronie północnej. Mamy tu wyraźne do czynienia z przeniesieniem nazw. Średniowieczni geodeci szli wzdłuż rowu do Jeziora Tuszewskiego a ta droga jest po stronie południowej a nie północnej. Najbardziej precyzyjny jest opis miasta w dokumencie z 1526 r.:

„[...] W dawniejszej mowie naszych poprzedników ustalono najpierw granice miasta i my ten przywilej rozpoczynamy równomiernie z granicami miasta.

Jak należy wnioskować, to rzeka Ossa przepływa bramą, która zwie się Bramą Łasińską i przekracza most, tak, że granice miasta po prawej stronie wzdłuż wału i rowu aż do młyńskiego spływu i stąd w górę do murowanego słupa obok nowego młyna (obecnie Górny Młyn) i stąd ukośnie aż do drugiego murowanego słupa, który znajduje się w pobliżu ogrodzenia, względnie wejścia do ogrodu, następnie w prostej linii do Czarnego Rowu, do Jeziora Tuszewskiego, od tego końca rowu dalej naprzód aż do słupa, który określa granice pomiędzy Pokrzywnem a Grudziądzem. Od tego słupa aż do nowego rowu granicznego, w górę wzdłuż mostu, przez który prowadzi droga polna do Pokrzywna, następnie dalej przez rów graniczny ponad tamą, z którym rzeczka jest włączona, która z Pokrzywnem. W ślad za tą rzeczka aż do dębowej kostki lub kikuta, który z tej strony lasu Kyckholz stoi, następnie w kierunku zasypanego ziemią dębu, który obok lasu Kyckholz stoi i dalej od pagórka do pagórka, jak to w lesie lub w puszczy usypane są, aż do tzw. Ścieżki Złodzijskiej, która prowadzi drogą pieszą do Wisły, wzdłuż tej i Wisły aż do zamku, gdzie kończy się miejskie terytorium [...]”.

Obecnie nadal Młyn Dolny i Górny są na Trynce. Nie może być więc pomyłki co do kierunku wytyczenia granic miasta. X. Froelich tak bardzo zasugerował się murami obronnymi, iż wbrew przytoczonym przez siebie dokumentom uznał, że przywilej lokacyjny dotyczy głównie obszaru w obrębie murów. Nie dopuścił poglądu, że dotyczyć on może obszaru w obrębie Rowu Hermana. To zagadnienie podjąłem w 2007 r.¹⁵ W opracowaniach nie akcentuje się zbyt mocno faktu posiadania wspólnej granicy miejskiej z Chelmnem. Sprzeczną z tezą o wymierzeniu miasta od strony północnej jest zapis w dokumentach lokacyjnych o wolnym rybołówstwie na Wiśle od ujścia obecnego Kanału Trynka, czyli dawnej Osy, do Jeziora Rządź. Aż do XVIII w. mieszczanie grudziądzcy nie mieli prawa swobodnego połowu przed spichrzami nadwiślańskimi. Jest to odcinek około 400 m. Przywileje

¹⁵ M. Szajerka, *Wpływ badań nad kościołem pw. Św. Mikołaja w Grudziądzu na poznanie genezy i ustroju miasta*. Rocznik Grudziądzki, T. 16: 2005, s. 301-307.

lokacyjne milczą o uposażeniu kościoła parafialnego¹⁶. Dokument z 1524 r. zawiera też informację o ogrodzonych, murowanych słupach granicznych. Zapewne dotyczy to wież granicznych, w tym w miejscowości Słup nad Osą.

s. 92.

Wg X. F. granice nadane Grudziądzowi były bardzo szczupłe. Przedmieścia Kwizyńskie i Fryta zostały przyłączone do Grudziądza w 1783 r., prawie 500 lat po

¹⁶ Istnieją przesłanki, by rozwinąć wątek badawczy o wyodrębnieniu Grudziądza z obszaru miejskiego Chełmna z parafialnym kościołem św. Jerzego na Rybakach. W historiografii Chełmna zaginął w średniowieczu kościół św. Jerzego. Z niewiadomych powodów parafia w Chełmnie traci połowę uposażenia z 1233 r. na ustalone w odnowionym przywileju lokacyjnym z 1251 r. Zob. K. Zielińska-Melkowska, *Przywilej chełmiński 1233 i 1251*. Toruń 1986, s. 41, punkt 7 przywileju. W 1925 r. ks. W. Łęga w Miesięczniku Krajoznawczym „Ziemia” napisał: *Za pierwszych Piastów powstała też zapewne pierwsza parafia. Szukać jej trzeba wraz z osadą przy ul. Rybackiej w dzielnicy zwanej Rybaki, gdzie istniał niegdyś kościół św. Jerzego*”. Zob. R. B. Kucharczyk, *Grudziądz i okolice na starej karcie pocztowej*. Grudziądz 2006 r., s. 10. W 2010 r. ukazał się Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, nr 38 (267), z dnia 8.12.2010 r., zawierający artykuł M. Szajerki, *770 rocznica lokacji Grudziądza wg lustracji województwa chełmińskiego z 1664 r.* Artykuł zawiera informację, że krótko przed wybuchem II wojny światowej Józef Paczkowski przygotował do wydania drukiem źródło historyczne „Opis królewszczyzn w województwach chełmińskim, pomorskim i malborskim w roku 1664”. Lustracja została opublikowana w periodyku Toruńskiego Towarzystwa Naukowego Fontes, z. 32. Publikacja ukazała się po śmierci autora w 1938 r. Wstęp oraz indeks sporządził ks. A. Mańkowski. J. Paczkowski zmarł w 1933 r. Był dyrektorem generalnym archiwów państwowych oraz profesorem Uniwersytetu Poznańskiego profesorem Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1896-1899 dokonał wielu odpisów lustracji Prus Królewskich. Wg ks. A. Mańkowskiego nie wiadomo, czy lustracja z 1664 r. jest oryginałem, ponieważ na końcu lustracji brakuje podpisów. Możliwe, że dokument źródłowy, opracowany edycyjnie przez J. Paczkowskiego i ks. A. Mańkowskiego już nie istnieje, został zniszczony w czasie II wojny światowej. Tym bardziej wskazane jest przeanalizowanie fragmentu dotyczącego istnienia w 1664 roku oryginału dokumentu lokacyjnego Grudziądza z 1240 r. Historycy, w tym szczególnie ś. p. prof. Krystyna Zielińska-Melkowska, podejrzewali, że był zapewne dokument lokacyjny wcześniejszy od dokumentu z 1291 r. Wynikało to z treści tego dokumentu. Jego treść nie zawiera podstawowych informacji, obowiązkowych dla pierwszego dokumentu lokacyjnego. Nie ma w nim informacji o uposażeniu kościoła parafialnego, nie ma wskazanego zasadzcy, czyli osoby podejmującej się sprowadzenia osadników i w nagrodę za to otrzymującej np. dziedzicznie funkcję soltysa lub wójta, jak to miało miejsce np. w przypadku lokowanego w 1298 r. Łasina. Informacja o przywileju z 1240 r. w lustracji z 1664 r.”.

Miasto Grudziądz

Płaci zamkowi ze wszystkich swych osiadłości i za wszelkie powinności, jak to od uprzywilejowanych ogrodów, gruntów miejskich i od ław rzeźniczych, według starodawnych praw, zwyczajów i lustracji anni 1623 czynszu na ś. Marcin coniunctim in una summa computando fl. 36 gr. 20. Z osobna rzeźnicy według swych praw annorum 1529 et 1636 et decreti regii anni 1638 dziesięć kamieni loju tłuczonego à fl.6, facit fl. 60, (BL 96^a). 2. Toż miasto ma prawo na karczmy dwie, jak to w Nowej Wsi i Rudzie, ażeby w tych wsiach i karczmach ani zamek, ani inszej kondycji będący possessor piva i inszych liquorów na szynk nie dawał. Verifikowało to prawami krzyżackimi ab annis 1240 et 1404, item confirmatione divae memoriae Sigismundi a. 1526 et decreto d. Sigismundi Augusti inter civitatem et generosum Petrum Woianowski capneum Graudentinenensem anno 1559 lato, tum denique commissione regia anni 1645 et Mtis Vladislai IV eiusdem anni finali decreto, którym samemu propinatio przysądżona.

wystawieniu dokumentu lokacyjnego. W latach 1320 i 1328 dokonano niewielkiego powiększenia obszaru miejskiego w części północnej.

s. 93-94.

X. F. podał treść dokumentu z 1313 r. dotyczącego ratusza, łaźni oraz kramów z mięsem¹⁷. Dokument ten nie podaje dokładnej lokalizacji domu kupieckiego.

s. 94.

Na tej stronie znajduje się przypis oznaczony jedną gwiazdką, który bez wątplenia zaważył na całej historiografii Grudziądza¹⁸. Badacze po X. F., jego przypuszczenie potraktowali prawie jak fakt historyczny i z tym nie polemizowali. Oto treść tego przypisu wg tłum. A. Wolnikowskiego:

*) *Gdy Grudziądz otrzymał prawa miejskie, brano bez wątplenia pod uwagę, że ta miejscowość, przez korzystne położenie nad Wisłą zajmie się handlem. Dlatego jest Grudziądz mniej dotowany (dotacją) ziemską posiadłością niż Łasin i Radzyn i dlatego też tu wymieniony dom towarowy, Dwór Artusa (Artushof) pobudowano, który w międzyczasie się nie opłacał, bo położenie między Toruniem i Gdańskiem nie zezwoliło na samodzielny handel. Przywilej Bessarta von Trier stawia inny dokument nadania, który niestety zaginął.*

Gdy X. F. pisał swoją pracę, Grudziądz posiadał prawie kompletne mury obronne. Wydawało się zapewne sprawą oczywistą, że muszą to być wyłącznie mury miejskie. Dlatego też X. F. zbagatelizował obszar, jaki opływa Rów Hermana, aczkolwiek podał dokumenty świadczące, że na tym obszarze było centrum gospodarcze Grudziądza¹⁹.

Widać to na przykładzie planu katastralnego Grudziądza z 1872 r. X. Froelich mógł jeszcze pamiętać wygląd trzech bram Grudziądza, rozebranych w XIX w.: Kwidzyńskiej [Łasińskiej], Bocznej i Toruńskiej.

s. 95.

Dokument o miejski spichrzach z 1365 r.²⁰. Z dokumentu wynika, że przed 1346 r. spichrze nad Wisłą należały do komturstwa grudziądzkiego i w latach 1346-1351 za

¹⁷ W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* T. 2: 1881, s. 863, ks. Fankidejski tak zinterpretował ten dokument: R. 1313 mistrz w. krzyżacki Karol z Trewiru nadal przywilej, według którego t. zw. Kaufhaus al. Dom kupiecki zniesiony został, a mieszkańcy otrzymali za to prawo każdego czasu prowadzić handel sukniem, szalami itd.; także i inni mogli sprzedawać na jarmarkach za opłatą. Z t. zw. Badestube i z jatek rzeźniczkich pół dochodów brało miasto, pół zakon; budy kramne, jatki suknienników, szewców całkowicie należały do miasta.

W *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, pod red. M. Biskupa. Wrocław-Warszawa – Kraków - Gdańsk 1971, s.9 jest następujący opis tego dokumentu: 1313 zniesienie domu kupieckiego, z którego czynsz w 1/2 pobierał Zak. A w 1/2 m. (PrU 2/1, nr104; Fr. 1, 92-3); 1313 czynsz z łaźni dzielony równo między Zak. i miasto; wspólne też koszty remontu; z ław rzeźniczych Zak. pobiera 1 kamień toju, a dochód ze sprzedaży sukna, z ław szewskich i kramów jest przeznaczony dla m. (PrU 2/1, nr104).

¹⁸ X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreisses [Historia powiatu grudziądzkiego]*, Graudenz [Grudziądz] 1868. Tłumaczenie z oryginału A. Wolnikowski, s. 94.

¹⁹ Ta kwestia będzie rozwinięta w dalszej części tego artykułu.

²⁰ *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej w średniowieczu*, s. 43, w oparciu o informację z pracy X. Froelicha ujmuje się ten dokument lakonicznie: 1365 istnieją spichrze nad Wisłą (Fr. 1., 94).

sprawą komtura Heinricha von Boventin przeszły na wieczna własność miasta. W dokumencie wprowadzono określenie miasta spichrzowego (*di schpeicherstat*). W zbliżonym czasie nastąpiło połączenie kościołów Św. Ducha i św. Jerzego. Wpisuje się to w celowe przekazanie miastu części kwartału południowo – zachodniego. Ta kwerenda źródłowa dokładnie wpisuje się w wynik badań archeologicznych z 2000 r.²¹. Dokument ten wzmacnia poprawność odczytu przywileju lokacyjnego z 1291 r. w kwestii granic zamku. Jego granic nie można zawęzić tylko do obecnych granic, określanych przez ulice Ratuszową, Tkacką, Podgórną. W skład pojęcia zamku wchodzi też jego przedzamcza, nawet oddzielone od niego inną własnością²².

s. 96.

Ugoda graniczna miasta Grudziądza z komturem Pokrzywna z 1366 r. Na uwagę w tym dokumencie zasługuje fakt, że stroną rozstrzygającą spór między Grudziądzem a Pokrzywnem był komtur Grudziądza Gebhart von Ampleben. Wcześniej historycy nie akcentowali sprzeczności w interpretacji tego dokumentu. Komtur Grudziądza przy aktualnej interpretacji przywileju lokacyjnego miasta w tym sporze powinien być stroną a nie rozjemcą. Na s. 106 swojej pracy X. F. podał, że jeszcze w XVII w. miasto Grudziądz było traktowane jako terytorium zamku grudziądzkiego²³. Również ks. J. Fankidejski w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* podał za X. F., że do komturii grudziądzkiej oprócz miasta Grudziądza należało 7 folwarków²⁴.

s. 96-97.

Dokument z 1380 r. wielkiego mistrza von Kniprode, zezwalający na budowę piwnic przez rajców na terenie Grudziądza. Ten dokument posiada istotne znaczenie w badaniach archeologicznych. Wyznacza bowiem granicę czasową przy określaniu wieku kamienic z piwnicami a także wyjaśnia dlaczego na terenie Grudziądza w obrębie murów takie kamienice trudno znaleźć. Archeologicznie dowiedziono, że po-

²¹ M. Kurzyńska, *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Grudziądzu w 2000 r. w kwartale pomiędzy ulicą Spichrzową/Pańską/Wodną/Popręczną*. Rocznik Grudziądzki T. 15: 2003, s. 195-220. W podsumowaniu artykułu M. Kurzyńska napisała: *Mamy więc prawo sądzić, iż procesy zasiedlenia na terenie Starego Miasta w Grudziądzu nie przebiegały jednakowo. Teren północno-zachodni miasta (rejon ul. Starorynkowej/Długiej/Murowej) mógł zostać zasiedlony wcześniej, natomiast ślady osadnictwa w kwartale pomiędzy ul. Spichrzową/Pańską/Wodną/Popręczną wskazują, iż obszar ten stał się miejscem zasiedlenia raczej w drugiej połowie XIV stulecia*, (tamże, s. 220).

²² Na temat granic miasta w przywileju lokacyjnym X. Froelich w 1895 r. napisał: *Wśród tych granic figuruje Wisła począwszy od przeciwległej strony Kępy Strzemięcińskiej „nedirverts bis ken dem Humse”, gdzie kończą się miejskie posiadłości. Dom (Humse), o którym mowa jest zamkiem grudziądzkim z jego przynależnościami. Słowo to zostało zapisane w oryginalnym dokumencie większymi literami, niż pozostały tekst. Budowla i jej wnętrze wywołała widocznie respekt u księdza – brata, kapłana Hermana, z którego ręki wyszedł ten przywilej*. Zob. Froelich X., *Góra Zamkowa w Grudziądzu w szczególności powstanie i mieszkańcy byłego zamku, jego upadek i zniszczenie*, [J. Hinz, P. Grochowski tłum. z j. niem.], Grudziądz 2002, s. 13. W dalszej części tego studium poruszona zostanie kwestia istnienia w świetle źródeł jeszcze innego zamku, dlatego ten wątek zostanie rozwinięty.

²³ X. Froelich, *Historia powiatu grudziądzkiego*, s. 106.

²⁴ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, s. 864.

ziom średniowiecza zalega nawet na głębokości 3 m. Stąd też obecne piwnice były w średniowieczu na poziomie parteru. Treść tego dokumentu można rozpatrywać pod kątem militarnym. Jeśli, jak wskazują źródła, miasto było traktowane jako zamek, wszelkie piwnice zagrażały jego obronności z punktu widzenia interesów Zakonu.

s. 97.

Zezwolenie komtura Pokrzywna z 1386 r. na przeprowadzenie rowu doprowadzającego wodę pitną z Węgrowa do Grudziądza wskazuje na istnienie więcej, aniżeli jednego organizmu miejskiego na tym terenie, co jest uchwytnie w innych źródłach pisanych i było już sygnalizowane w tym studium. W przypisie oznaczonym jedną gwiazdką X. Froelich napisał, że woda w Rowie Młyńskim ubywała i wymagała nowego dopływu, możliwe, że do picia się nie nadawała. Problem badawczy polega na tym, że rów pod miasto podprowadzono, ale do samego miasta nie doprowadzono. Podobnie jak wcześniejszy rów, doprowadzający wodę z nieistniejącego już Jeziora Tuszewskiego. Te dwa rowy stykają się razem przy ul. Rapackiego i dalej idą w kierunku południowym a nie w kierunku zachodnim do murów miejskich. Istniejący tam most jest przypuszczalnie na miejscu średniowiecznego Krowiego Mostu. W historiografii XX w. nie rozpatrywano tego rowu pod kątem fosy miejskiej. Warto również zaznaczyć, że nie jest znany żaden dokument zezwalający na budowę murów miejskich. Teksty dokumentów lokacyjnych informują o zastanych wałach, fosach, bramie istniejącego miasta²⁵.

s. 97-98.

Dokument wielkiego mistrza Konrada von Jungingena z 1400 r., zatwierdzający maksymalną ilość 20 jatek mięsnych w Grudziądzu. Dokument wskazuje na realną możliwość założenia drugiego miasta koło Grudziądza²⁶.

s. 98.

Wielki mistrz Konrad von Jungingen potwierdził w 1401 r. uprawnienia sądownicze kościoła św. Jerzego dla grudziądzan²⁷. W ratuszu grudziądzkim nie było sali

²⁵ O dwuznaczności tezy o informacji na temat bramy w dokumencie lokacyjnym Grudziądza napisałem w artykule pt.: Nazwa Bramy Łasińskiej w dokumentach z XV-XVI w., w: Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, R. XIV (2016), nr 35 (490), z 16.11.2016 r.

²⁶ Cyt. z dokumentu: *Na wstępie ustanawiamy, że dwadzieścia ławek mięsnych, które w posiadaniu obecnych właścicieli, ich spadkobiercy i następców na wieczny spadek, mają rocznie płacić czynsz od każdej ławki zwykłą pruską monetą jedną markę i do tego jeden kamień tłuczonej wołowiny, połowę około św. Marcina a drugą połowę w zapusty. Z czynszu połowę zatrzymamy dla naszego domu Grudencz a drugą połowę ma zatrzymać miasto. Nadal postanawiamy, aby więcej ławek nie zbudowano ponad te 20 w mieście w obrębie ćwierć mili, chyba, że powstaje tam nowe miasto.*

²⁷ W *Słowniku historyczno-geograficznym ziemi chełmińskiej*, s.9, sens tego dokumentu jest wypaczony. Cyt. 1401 w. m. Konrad v. Jungingen zezwala na zmianę granic m. i włączenie doń kościoła Św. Jerzego i szpitala zakaźnego (Fr. 1, 97). Dokument dotyczy obszaru sądownictwa a nie zmiany granic miasta. Oto jego treść wg tłumaczenia A. Wolnikowskiego (X. Froelich, *Geschichte des Graudenzer Kreisses* [Historia powiatu grudziądzkiego], s. 98.:

7. Dokument de 1401 o podtrzymaniu starej granicy jurysdykcji.

Ja brat Conrodt von Jungingen, wielki mistrz Zakonu Braci Hospitla St. Maria Domu Niemieckiego w Jerozolimie oznajmiamy wszystkim wiernym naszym mieszkańcom naszego miasta Grudencz, który ten list

sądowej, ani aresztu. Sądy odbywały się około 300 m na południe od murów miejskich, w okolicy obecnych ulic Rybackiej i Marcinkowskiego. Zapewne jest to kontynuacja lokalizacji sądu z czasów przedkolacyjnych miasta. Lokalizacja sądu koresponduje z hipotezą ks. W. Łęgi o kościele św. Jerzego, jako pierwszym kościołem parafialnym dla grudziądzan²⁸.

s. 98-99.

Zezwolenie wielkiego mistrza Michała Kochmeistra na założenie wodociągów w Grudziądzu z 1415 r. Z treści tego dokumentu wynika, że dopiero w 1415 r. Zakon zrzekł się na rzecz miasta kwartału południowo-wschodniego, czyli między obecnymi ulicami Klasztorną oraz Szkolną a także części fosi po stronie południowo-wschodniej. Jest to kolejne zaprzeczenie dotychczasowej tezy o istnieniu zamku krzyżackiego wyłącznie na Górze Zamkowej. Przy dotychczasowym założeniu, podtrzymywanym też w pracy K. Zielińskiej-Melkowskiej, ten obszar powinien należeć do miasta już od lokacji w 1291 r. Tak jednak nie było. Dokumenty świadczą, że kwartały południowe Zakon przekazywał miastu stopniowo: w roku 1345 r. kościół św. Ducha, l. 1346-1351 spichrze nad Wisłą, 1415 r. kwartał południowo-wschodni. Te nadania podważają tezę o lokacji Grudziądza w 1291 r. w obrębie murów miejskich. Gdyby tak było, miasto nie musiałoby od Zakonu wykupować w 1415 r. tego kwartału celem budowy wodociągów.

s. 99.

Przywilej króla Kazimierza Jagiellończyka z 1472 r. dotyczący łaźni. Dokument ten ma bardzo duże znaczenie dla badań nad historią zamku, jego zagospodarowania przestrzennego. Na przedzamczu od czasów krzyżackich, jeszcze przed 1313 r. była wspólna łaźnia dla zamku i miasta. Król podarował tę łaźnię mieszczanom.

widzą lub słyszają czytany, że stawili się u nas nasi współrzędzący, nasi wierni mieszkańcy z woli przyszłych wypadków, które mogą powstać i według wskazówek głównego listu, który nam przynieśli, dla miasta sądownictwo sprawować ma kościół św. Jerzego i dom chorych przed miastem położone, tam gdzie stoi gemüwerte Stock na stałe i dla wygody ta strona kościoła św. Jerzego z domem dla chorych bliżej miasta pobudowano. W trosce o swoje prawa i sądownictwo, aby nie były na przeszkodzie, kościół i dom dla chorych proszą pokornie o powtórne zadookumentowanie w tym liście na wieczne czasy, aby nie robiono żadnych przeszkód.

Po przejrzeniu ich pokornej prośby z radą i wola naszych braci współrzędzących, że sądy naszego miasta mają się odbywać tam, gdzie jest murowane piętro przy kościele św. Jerzego i domu dla chorych od dawna jest położone, jak to wynika z listu głównego, który dawniej był nadany. W ten sam sposób wszystkie inne rzeczy w głównym liście przypieczętowane po wieczne czasy mają być stosowane. Dla wiecznej pamięci i utrwalenia tych rzeczy zawiesiliśmy pieczęć do tego listu, który nadany został z naszego domu w Marienburg w Roku Pańskim 1401 w dzień św. Jakuba Apostoła (25.07.1401).

Świadcami są nasi kochani czcigodni bracia: Wilhelm von Helfensteyn – wielki komtur, Wernber von Tettingen – wysoki marszałek, graf Conradt von Kyburg – najwyższy szpitalny i komtur w Elblągu, Job. Rumpenbeym – wielki szatny i komtur w Christburg, Borchart von Wobeke – Treseler, graf Johan von Seyne – komtur w Grudencz, pan Arnold Stapil – nasz kapelan, Mathis Bebwern i Arnold von Baden – nasz kompan, Petrus i Nikolaus – nasi pisarze i dużo innych zacnych ludzi.

²⁸ Sąd wiejski w dobie Piastów nie zasiadał we dworze dziedzica, ale u sołtysa, plebana, w karczmie lub chacie kmiecia a wykonywał nad kmieciami jurysdykcję cywilną i wojskową. Zob. Z. Gloger, *Encyklopedia Staropolska Ilustrowana*, T. 4, Warszawa 1972, s. 204.

W dokumencie zaznaczył, że nabył prawa do połowy zamku²⁹. Odczytanie, że zamek grudziądzki posiadał więcej, aniżeli jednego właściciela pozwala lepiej zrozumieć jego rozplanowanie. Niewątpliwie zamek wysoki należał do króla a wcześniej do Krzyżaków, ale już sprawa kwestia własności na przedzamczu południowym jest skomplikowana.

s. 100-108.

X. F. przedstawił kwestie gospodarcze związane z utrzymaniem zamku w czasach krzyżackich i nowożytnych³⁰.

s. 101. Na wstępie X. F. bardzo lakonicznie opisał wygląd zamku³¹. Wyodrębnił jednak kaplicę zamkową z zabudowy domu konwentualnego³².

W historiografii po 1945 r., w następstwie badań H. Jacobiego przyjęto, że kaplica była na piętrze skrzydła południowego.

s. 102-103.

Strony te zawierają m.in. informację o dziedzińcach zewnętrznych zamku w XIV i XV w. Zakon posiadał w 1438 r. trzy młyny na zewnętrznym dziedzińcu (*Außenhöf*). Oprócz tego trzymano tam bydło rogate. Część stada należała do Zakonu. Specjalne obory dla bydła znajdowały się w Rządzu, Tuszewie i Lubieniu. Z inwentarzy krzyżackich wynika, że teren młynów zamkowych na obecnym Kanale Trynka a wg przywilejów lokacyjnych z XV-XVI w. na rzece Osie był przedzamczem, czyli integralną częścią zespołu zamkowego.

s. 103.

W 1438 r. miasto płaciło Zakonowi czynsz miejski w wysokości 19 marek i 5 denarów.

s. 103-108. Na podanych stronach X. F. opisał sytuację gospodarczą zamku w czasie polskiego panowania.

s. 105.

X. F. nie znalazł potwierdzenia, by na zamku grudziądzkim wszyscy starostowie mieli swoją siedzibę. Tylko nieliczni tu rezydowali.

²⁹ Cyt. z dokumentu: *Po osobistym nabyciu praw do połowy zamku przez nas osobiście, z królewskiej życzliwości odstępujemy miastu Grudziądz i ich mieszkańcom darujemy i nadajemy jako nieodwołalny dar z wszelkimi prawami i tytułami aby można lazibników mianować i dysponować tak jak się okaże najbardziej celowe i korzystne. Tę laznię zwalniamy od wszelkich czynszów i podatków.*

³⁰ Wg obecnego stanu badań najpełniejszy obraz sytuacji gospodarczej komturstwa grudziądzkiego przedstawiła A. Życzyńska. Zob. A. Życzyńska, *Dzieje średniowiecznego Grudziądza do 1411 r.* Praca magisterska napisana na seminarium z historii średniowiecza pod kierunkiem prof. dr. hab. A. Czacharowskiego. Instytut Historii i Archiwistyki UMK, Toruń 1992; A. Życzyńska, *Komturstwo grudziądzkie na przełomie XIV i XV w.* Rocznik Grudziądzki, T. 12: 1996, s. 9-23.

³¹ Cyt.: *Zamek grudziądzki, po którym obecnie jeszcze pozostała wieża i część okrążającego muru, został około 1299 r. pobudowany i składał się z domu konwentualnego i przedzamcza, do którego dostęp był przez most zwodzony, z kaplicy zamkowej i odpowiednich zabudowań gospodarczych. Część zamku a zwłaszcza ta, gdzie mieściła się komnata komtura, opadła 10 lipca 1388 r. do Wisły.*

³² Podobnie uczynił lustrator zamku w 1739 r. opisując m.in. dachy: *Dachy na zamku złe miejscami, osobliwie nad ekonomią i nad gankiem przy kaplicy, podczas dreszczów znacznie zaciekają. Nad pałacami dachy dobre.* Zob. A. Wolnikowski [wyd.], *Inwentarz starostwa grudziądzkiego z r. 1739.* Grudziądz 1963, s. 13.

s.106.

W 1664 r. terytorium zamku obejmowało miasto Grudziądz.

s. 106.

Powołując się na wizytację kanonika Strzesza z 1667 r. X. Froelich podał, że kaplicę zamkową zbudował wielki mistrz Gottfryd von Hohenlohe³³.

s. 107.

Wg ilustracji zamku z 1765 r. zamek był już w częściowej ruinie. Zapadły się gdaniśko od strony Wisły oraz chór kaplicy zamkowej. W kwietniu 1795 r. kapitan mine-rów v. Krohne rozebrał dach kaplicy. Część materiału budowlanego przekazano na remont wieży kościoła św. Mikołaja.

s. 108-127.

Strony zawierają rozdział trzeci, dotyczy kościołów, wyznań, zakonów i szkolnic-twa.

s. 108-109.

Z przedstawionego przez X. F. streszczenia dokumentów z 1307 r. i 1345 r. wy-nika, że nie dotyczą one kościoła św. Mikołaja³⁴. Kościół św. Jerzego, jeszcze w 1533 r. był kościołem parafialnym a patronat nad nim sprawował król³⁵.

s. 109. 1382 r.

Założony został dom ratowniczy dobrowolnego ubóstwa dla biednych dzieci, jako fundacja rajcy Bartłomieja Herwesta i jego żony Katarzyny. Precyzyjna lokalizacja nie jest obecnie możliwa. X. F. zasugerował, że powstał on obok kościoła św. Mi-kołaja³⁶.

³³ Wielki mistrz Zakonu od 1297 r. Zob. S. Józwiak, *Centralne i terytorialne organy władzy zakonu krzyżackiego w Prusach w latach 1228-1410. Rozwój – Przekształcenia – Kompetencje*, Toruń 2001, s. 85.

³⁴ Cyt.: 1. *Dokument miasta Grudziądza z 1 czerwca 1307 r., w którym consules et scabini civitatis Grudentz una cum nostris concivibus (rada, ławnicy i razem z mieszczanami) poświadczają, że Conrad zwaný Schorn w czasie zgonu przeznaczył 20 grzywien w denarach dla pożytku miasta, z tym zastrzeżeniem, że co roku w święto św. Marcina księdzu Lutheger i jego następcom w Grudziądzu wypłaci się 2 grzywny na odprawienie mszy zadusznej.*

2. *Dokument tego samego rodzaju z 1345 r. „di mychel vrankinbayns getiten, borgmeisters zu Grudentz, Sydils von der linou [z linii] swego kompana heineckien schoenbrucke, Nikolaus lindenau vn Herbst siner kumpane „także z rady”, gdzie było nadanie jednej chełmińskiej marki z strony pana Nikolaus von Elnis do fary na odprawienie mszy za duszę, pożaru miasta, usunięcie dotychczasowego proboszcza z kościoła Św. Ducha i wybór Mikołaja Frankenbaym, prawdopodobnie krewnego burmistrza, na duchownego obydwu kościołów prze-widziany jest.* (Zob. X. Froelich, s. 108-109).

³⁵ *Acta Tomiciana*, Tomus Quintus Decius MCMLVII, Vratislaviae – Cracoviae, s. 116, 120, 192. Zbiór źródeł zawiera listy biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka do biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego. Z listów wynika, że w 1533 r. król Zygmunt Stary wyraził zgodę na obsadę probostwa tego kościoła. Jest to dowód źródłowy, że nie było podporządkowania kościoła św. Jerzego kościołowi św. Mikołaja w średniowieczu.

³⁶ Cyt.: 3. *Dokument de 1382 o domu ratowniczym dobrowolnego ubóstwa obok kościoła głównego św. Mikołaja.*

W imię Boże Amen. Do wiadomości wszystkim, którzy ten list widzą lub słyszą czytany. Do wiadomości siedzącej rady), że czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina, również czcigodna, oddają dla biednych dzieci dom, w którym mieszkają z dobrowolnego ubóstwa na wieczny testament także i dla dzieci, które tam zostaną skierowane dla duchowego życia i w obecności rady obowiązujemy się, że nic za to nie*

s. 109.

Zapewne niedoceniony dokument wielkiego mistrza Konrada von Jungingena z 1404 r., dotyczący kolejności odprawiania nabożeństw w kościołach Św. Ducha i św. Jerzego³⁷. Wg tego dokumentu w hierarchii ważniejszy był kościół Św. Ducha w obrębie murów, zapewne zbudowany przez Krzyżaków.

s. 110-111.

W przytoczonym przez X. F. dokumencie z 1533 r., dotyczącym nabycia majątku Łysakowo przez radę miejską pierwszy raz pojawia się wezwanie kościoła św. Mikołaja oraz jego proboszcza Pawła Andrzeja. Z umowy wynika, że w skład parafii św. Mikołaja wchodziły dwa kościoły. W tym samym roku, jak to wynika z listów biskupa Jana Dantyszka, kościół św. Jerzego był parafią miejską³⁸.

s. 112.

15.09.1618 r. w następstwie wylewu Wisły uległ zniszczeniu kościół św. Jerzego. Kościoła tego już nie odbudowano. 7.02.1624 r. król Zygmunt III Waza powiadomił radę miejską o przekazaniu opuszczonego kościoła Św. Ducha benedyktyнком.

s. 113-116. X. F. opisał kościół św. Mikołaja i jego majątek w XVII-XVIII w. Wśród wielu majątków posiadał też ten kościół hospital przy Bramie Kwidzyńskiej³⁹. Rozbudowana była również obsada personalna kościoła św. Mikołaja. Było

pobierzemy ani my, ani nasi następcy. Także ten sam czcigodny radca Bartholomeus Herwest i jego zacna żona Katherina postanawiają, aby tam były siostry, lecz nie z własnej woli, lecz według postanowień rady. O tym są poinformowani czcigodni radni Michil Blandow burmistrz i Heynecke Schoenbrucker, Sydel von der Lynaw i Johannes Breslaw, Johannes von der Mocker i Claus Lyndenaw. Dla wiarygodnego uznania tego listu zawiesiliśmy pieczęć. W r. 1382 w dniu św. Tomasza (21 grudnia) po Narodzeniu Chrystusa. (Zob. X. Froelich, s. 109).

³⁷ Cyt: 4. *Regulowanie de 1404 służby Bożej w kościele Św. Ducha i św. Jerzego.*

Ja brat Conrad von Jungingen wielki mistrz niemieckiego zakonu oznajmiam i objawiam wszystkim, którzy ten list widzą, słyszą lub czytają, że czcigodny duchowny brat Wilhelm von Helfenstein, komtur zu Grudentz [Grudziądz] uzgodnił pomiędzy proboszczem Grudziądza i samym miastem, aby z odprawianych mszy codziennie i wieczorem na dzień św. Jerzego. Po pierwsze: wszystkie ofiary, które na św. Jerzego, czy to wosku, który ma zostać złożony dla kościoła św. Jerzego, aby mógł być oświetlony.

Także nie wolno żadnej skrzynki na ofiary do tego kościoła lub na cmentarz stawiać a ta skrzynka, która teraz stoi, ma stać dla panów biskupów.

Także msze św. do św. Jerzego ma się odprawiać po mszy do Św. Ducha o czasie, na który wypada. Także rada miasta Grudentz zobowiązała się księdzu wymienionego miasta rocznie 10 marek dawać na św. Marcina i to wykonać z pewnych spadków (t.j. majątków ruchomych), aby wystarczyło księdzu po wieczne czasy. Także ma się dać księdzu pomieszczenie (poza jego mieszkaniem), jako podwórze na drzewo, lecz nie wolno tam żadnych zabudowań stawiać.

Także kapelan, którego rada na św. Jerzego [do kościoła św. Jerzego] otrzyma, ma być księdzu pokorny i posłuszny a we wszystkich sprawach uczciwych, pranych, jeżeli będzie księdzu przeciwny, ksiądz ma wnieść zażalenie do rady, która kapelana pouczy. Jeżeli jest taka sprawa, że kapelan urzędu nie składa, natenczas ma dostać urlop (zwolnienie) i innego się poszuka. Dla pewności tych spraw przymiesiliśmy naszą wewnętrzną pieczęć, który pisano w naszym domu Lype (Lipinki, koniec listopada 1404 r., t.j. w najbliższą sobotę przed św. Katarzyną po Narodzeniu Chrystusa). (Zob. X. Froelich, s. 109-110).

³⁸ *Acta Tomiciana*, op. cit., s. 116, 120, 192.

³⁹ X. Froelich, s. 114. *Warto tu zauważyć, iż w przypadku szpitali, razem ze schroniskiem dla dzieci, prowadzonym przez zgromadzenie sióstr dobrowolnego ubóstwa, trzy były w obrębie murów miejskich i jeden św. Jerzego*

dwóch wikarych, z których jeden był komendariuszem oraz dwóch przełożonych kościoła⁴⁰.

s. 116-117.

X. F. opisał historię zakonu benedyktynek w Grudziądzu, sprowadzonych w 1624 r. z Torunia. W przypadku terenu klasztoru benedyktynek na uwagę zasługuje lakoniczność informacji o tym terenie w historiografii XX-XXI w. Za X. Froelichem odnotowuje się pożar miasta w 1341 r. i rzekome połączenie kościoła z kościołem św. Mikołaja w 1345 r. Informacja o szpitalu w średniowieczu i następnie w historiografii jest przeskok do roku 1569, kiedy to 15 kwietnia król Zygmunt August przekazał świątynię protestantom⁴¹. Potem już szczegółowo jest znana historia klasztoru benedyktynek od 1624 r.

s. 117.

X. Froelich zawarł krótką informację o kościele św. Jerzego i szpitalu na Rybakach. Ustalenie praw własności po kościele, który uległ zniszczeniu w 1618 r. w następstwie powodzi, trwało do 1782 r. Wg wizytacji kościelnej z 1799 r. znajdowało się w okolicy dawnego kościoła 5 gospodarstw rolnych, które przynosiły księdzu kościoła św. Mikołaja 46 florenów dochodu z czynszu.

s. 117-118.

Na podanych stronach X. F. zawarł lakoniczną informację o kościele ewangelickim na Rynku, zbudowanym w 1784 r. przez króla pruskiego Fryderyka Wielkiego.

s. 118-124.

X. F. przedstawił historię zakonu jezuitów w Grudziądzu w l. 1622-1781⁴².

s. 124-125.

X. F. zawarł lakoniczną informację o fundacji klasztoru reformatów na terenie rządowym około 1750 r. Lokalizacja klasztoru za Bramą Kwidzyńską dodatkowo potwierdza fakt, że ten teren nie należał do miasta⁴³.

s. 125.

X. Froelich podał informację o rozwiązaniu w 1584 r. zgromadzenia księży Grudziądzu. Zgromadzenie to przekazało miastu za rentę kościół i szkołę.

s. 125-127.

X. F. podał dodatkowe informacje o szkolnictwie na terenie miasta.

s. 127.

poza murami miejskimi. Dwa szpitale były przy samych bramach, po stronie południowej przy Bramie Toruńskiej szpital Św. Ducha i po stronie północnej przy Bramie Kwidzyńskiej (Łasińskiej) szpital kościoła św. Mikołaja oraz w pobliżu Bramy Zamkowej siostr dobrowolnego ubóstwa.

⁴⁰ X. Froelich, s. 116.

⁴¹ Tamże, s. 111.

⁴² Historia zabudowy kolegium jezuickiego zostanie przedstawiona w dalszej części tego studium, ponieważ ściśle wiąże się z historią zabudowy zamku. Jezuita nie zbudowali kolegium i kościoła na surowym korzeniu, ale dokonali adaptacji wcześniejszych budynków dla swoich potrzeb.

⁴³ Brak własności miejskiej po stronie północnej za Bramą Kwidzyńską (Łasińską), kłóci się z powszechną interpretacją przywileju lokacyjnego z 1291 r. i jego potwierdzeń z XV i XVI w., iż pomiar miasta rozpoczął się od Bramy Łasińskiej w kierunku ujścia Osy koło Zakurzewa.

Rozdział czwarty zawiera informacje o sejmikach generalnych Prus Królewskich, zwołanych do Grudziądza w l. 1573-1730. Z podanych informacji wynika, że organizacja sejmików była bardzo ważnym źródłem dochodów mieszkańców Grudziądza⁴⁴.

s. 127-134.

W rozdziale piątym, X. F. przedstawił funkcjonowanie samorządu miejskiego w latach 1438-1772.

s. 127-128.

Obszar miasta w obrębie murów nie był wolny, tak jakby to wynikało z interpretacji przywileju lokacyjnego. Za użytkowanie tego obszaru, podobnie jak za ogrody zamkowe mieszczanie musieli płacić Krzyżakom a następnie polskim starostom dzierżawę. W 1438 r. dzierżawa za miasto wynosiła 19 marek, przeprawa promowa 27 marek i za użytkowanie ogrodów zamkowych 115 marek. W czasach polskich, w l. 1603-1623 ogólny czynsz za miasto i ogrody wynosił od 24 florenów do 35 florenów i 20 groszy. W 1765 r. miasto płaciło do zamku dzierżawę 35 florenów i 15 groszy oraz dodatkowo za połów na Wiśle 95 florenów. Z innymi dzierżawami miasto płaciło wówczas do zamku 271 florenów rocznie⁴⁵.

s. 128-129.

X. F. przytoczył m.in. przepisy hodowlane, które określały maksymalną ilość posiadanego inwentarza. Np. właściciel domu mógł mieć maksymalnie latem 6 krów. Miasto zatrudniało miejskiego pastucha. Tak jak w innych miastach bardzo rygorystyczne były przepisy odnośnie warzenia i sprzedaży piwa.

s. 130.

Na stronie tej na uwagę zasługuje brak informacji o punkcie sprzedaży piwa na obecnym Rynku. Punkty sprzedaży były na Rynku Zbożowym przy Bramie Toruńskiej, pomiędzy szpitalem i straganem miejskim⁴⁶ oraz przy bramach Kwidzyńskiej (Łasińskiej) i Bocznej.

s. 134-139.

⁴⁴ Cyt.: *Dla daleko mieszkających postów, dla królewskiego posta i dla dygnitarzy już wcześniej zamawiało się dom zajezdny. Niektóre zestawienia z strony rady wykazują, że w ogóle miasto dysponowało 150 różnymi kwaterami, z których biskupi warmiński i chełmiński dla siebie, służby i świty zajęli 5-6, wojewodowie 3-4. Konie i wozy znalazły schronienie poza miastem, które najczęściej było miszerne. Istniejące spisy zasiedziały i na sejmik się zjeżdżającej szlachty 90-119 było. W roku 1730 wynosiła liczba szlachciców z chełmińskiego województwa 32, wśród nich byli członkowie rodzin szlacheckich Pivnicki, Leski, Działyński, von Kalkstein Stolinski, Dąbski, Kitnowski, Czapski, Baierski, Karnat, Kleszczyński, Chelstowski, Bagniewski; z województwa malborskiego 24, wśród nich hrabiowie Schlieven i Bielinski; z palatynatu pomorskiego było 22, poza tym z okręgu świeckiego 29, z okręgu tucholskiego 2, z okręgu człuchowskiego 4, z okręgu puckiego 2. Jako lokal na posiedzenie był w użytku kościół katolicki i ratusz. Z powodu konfliktu powstałego pomiędzy szlachta a małymi miastami odbywały się przez pewien czas posiedzenia w przedsiönku kolegium jezuitckiego. W roku 1670 na skutek silnej zimy w dniu 30 stycznia rozpoczęły sejmik w ratuszu zmuszony był przenieść się do przylegającej szkoły i tam obrady dalej prowadził.* (X. Froelich, s. 127.)

⁴⁵ Dla obecnych tu rozważań nie jest istotna wielkość czynszu, ale fakt jego płacenia do zamku.

⁴⁶ Jest to obecna ul. Wodna.

W rozdziale szóstym X. Froelich przedstawił stan demograficzny miasta w l. 1480-1817 oraz rozmieszczenie punktów handlowych na jego terenie.

s. 134.

Wg najstarszej księgi sądowej z lat 1480-1505 mieszczanie mieli swoje posiadłości przy ulicach Szewskiej, Łasińskiej oraz Przy Kole (*am Ringe*)⁴⁷. Zasiedlenie miasta w świetle tej księgi jest bardzo skromne. Tylko dwie ulice i prawdopodobnie przy placu.

s. 135.

To słabe zaludnienie odpowiada ilości mieszkańców. X. Froelich zauważył, że ilość mieszkańców w latach 1480-1505 była początkowo nikła i posiadała tendencję wzrostową. W podanym okresie odnotowano około 200 nazwisk. Przymuszczalnie na początku XVI w. Grudziądz mógł liczyć około 500-700 mieszkańców.

s. 135-136.

X. F. przedstawił rozmieszczenie straganów w Grudziądzu. Ponownie Rynek w świetle tego zestawienia nie odgrywał głównej roli. Centrum handlowe miasta było poza murami miejskimi, na Rynku Zbożowym⁴⁸.

s. 137-139.

W 1772 r. w Grudziądzu, w obrębie murów mieszkały 1204 osoby. W tej liczbie było 206 mężczyzn, 203 kobiety, 380 dzieci, 220 dziewcząt służących i 195 czeladników. W mieście znajdowało się 130 krów, 2 buhaje, 117 koni, 128 owiec u rzeźników i 202 świnie⁴⁹.

s. 137.

⁴⁷ Lokalizacja *am Ringe* w świetle pracy X. Froelicha nie jest taka jednoznaczna. Badacz sugeruje, że może to dotyczyć obecnego Rynku. Równie dobrze może to dotyczyć Placu Miejskiego w kwartale południowo wschodnim, obecnie parking ośrodka zdrowia, wjazd od strony ul. Szkolnej. Od 1415 r. przy placu tym było koło wodne.

⁴⁸ Cyt.: *Najstarszy rejestr czynszów z roku 1504 wlicza 14 spichrzy, pomiędzy innymi kilka murowanych, które 20 szylingów czynszu a z pozostałe 16 szylingów czynszu przynosiły, 9 straganów około ratusza, 4 stragany przy kościele Św. Ducha, 2 stragany przy Bramie toruńskiej, 15 majątków gruntowych przy Fischergasse [ul. Rybackiej], ein Kompanhaus [dom towarzyski], garbarnie i stodoły za Kamiennym Mostem na zewnątrz Bramy Toruńskiej, w tym samym miejscu także staw dla kaczek. W roku 1506 27 osobom czynszowym w mieście wliczono podatki, które wprowadzono dla wielu działek, m.in. dla spichrzy, stodoł, ogrodów i mórg przy „wąskich uliczkach”, dalej 12 gruntów za auf der Steinbrücke (Thorner Vorstadt) [Mostem Kamiennym (Toruńskie Przedmieście)], 12 przy Białym Krzyżu, 17 przy ul. Rybackiej, 6 piekarze, 10 rzeźnicy i przedtem wspomniane stragany przy ratuszu, Św. Duchu, 3 przy Toruńskiej i jeden przy Wiślanej albo Wodnej Bramie przedtem wspomnianym straganom przy ratuszu.[...] Według rejestru czynszów z roku 1608 płaciły stragany czynsz półrocznie. Od trzech straganów przy ratuszu, 6 przy Bramie Łasińskiej, 12 przy kościele Św. Ducha, 2 przy Bramie Toruńskiej, 3 na Rybakach i 1 przy cmentarzu. 7 rybaków płaciło, każdy po 2 marki Wsserzins [czynszu wodnego]. Czynsz gruntowy płacili 16 spichrzy i jedno puste miejsce spichrzowe, 33 stodoł i ogrodów, 10 domów garbarskich i 18 ogrodów szarawarcznych. 3 słodownie znajdowały się przy Toruńskiej Bramie, przy ul. Szewskiej i przed miastem i przynosiły ta pierwsza 67 marek, druga 112 marek, trzecia 29 marek zysku. Dwa browary, z których jeden *am Ringe* [przy kole], razem przynosiły zysku 189 marek. Z Brunnengeld [pieniędzy studziennych] było wpływu 280 marek, z wypasu bydła na łące 91 marek, z dzierżawy piwnic na wino 326 marek, opłata targowa na 3 jarmarkach 301 marek, za miejsca sprzedaży mięsa 56 marek, z stodoły cegielnianej 178 marek i poza tym przeciętny zapas około 30 000 cegieł i 1500 dachówek dla potrzeb miejskich. (Zob. X. Froelich, s. 134-135). Analizując rozmieszczenie straganów w mieście trzeba wziąć pod uwagę fakt, że pierwsza znana informacja o ratuszu na Rynku pochodzi dopiero z roku 1592.*

⁴⁹ X. Froelich, s. 137.

X. F. zwrócił uwagę na kwestię połowu ryb w Wiśle⁵⁰.

s. 138.

W 1783 r. do Grudziądza przyłączono przedmieścia Fijewo i Fryta. Były to majątki, które wcześniej należały do zamku.

s. 138.

Wg danych statystycznych z 1804 r. na terenie Grudziądza w obrębie murów miejskich⁵¹ mieszkało łącznie 1390 osób (w tym 497 czeladnicy i służba). Boczne i Toruńskie Przedmieście, czyli zasadniczo te tereny należące do miasta od czasów lokacji, 1517 osób, (w tym 180 czeladnicy i służba). Na Kwidzyńskim Przedmieściu mieszkało 712 osób, (w tym 89 czeladnicy i służba). We Frytach mieszkało 255 osób (w tym 14 czeladnicy i służba). Biorąc pod uwagę procent zatrudnionej służby można przyjąć, że najbogatsi byli grudziądzanie mieszkający w obrębie murów, drudzy w kolejności to mieszkańcy Kwidzyńskiego Przedmieścia (mieszkający bezpośrednio przy zamku), następnie Boczno i Toruńskiego Przedmieścia a najubożsi to mieszkańcy Fryta⁵². Na uwagę zasługuje nikły stan rzemiosła w 1772 r. W mieście było 4 sukienników, 2 czerwonych garbarzy, 2 białych garbarzy, 6 kapełuszników, 1 murarz, 3 tkaczy, 10 piekarzy, wśród nich 2 cukierników, 8 rzeźników, żadnego cieśli. Upadło również warzelnictwo.

s. 139.

Na terenie miasta stacjonował również przez ponad 30 lat garnizon żołnierzy, liczący około 1000 osób⁵³.

s. 139-140.

Na tych stronach X. przedstawił krótko historię herbów Grudziądza. W przypadku Grudziądza od czasów średniowiecza nawet jednocześnie występowały dwa różne herby miasta z postacią biskupa, i głową tura⁵⁴.

s. 140-141.

Na s. 140-141 X. F. wysunął przypuszczenie, że ratusz był na Rynku już od 1313 r. Wskazuje jednak, że odnośnie budowy ratusza brakuje dokumentów. Najstarszy

⁵⁰ Cyt.: *Na mocy przywileju miasto miało ciągnąć korzyści z połowy Wisły a druga połowę od zamku za czynsz. Ostatni był tak wysoki, że wynosił tyle, ile miasto miało udziału w rybołówstwie.* (Zob. X. Froelich, s. 137).

⁵¹ Wg X. Froelicha jest to ścisły okręg miejski.

⁵² W okręgu miejskim służba stanowiła 36,11% mieszkańców, na Przedmieściu Kwidzyńskim 12,5%, na Boczno i Toruńskim Przedmieściu 11,98% i we Frytach 5,5%.

⁵³ W 1809 r. było 808 żołnierzy garnizonu i 297 z kompanii minerskiej. Zapewne długotrwała obecność wojska przyczyniła się do zatarcia średniowiecznej zabudowy miasta, niwelacji terenu w jego obrębie.

⁵⁴ Szerzej na temat pieczęci Grudziądza zob. M. Gumowski, *Herb i pieczęć miasta Grudziądza*. Rocznik Grudziądzki, T. 2: 1961, s. 141-158; A. Wajler, *Herb Grudziądza z wizerunkiem Biskupa Chrystiana*. Grudziądz miastem Chrystiana. Materiały posesyjne. Grudziądz 1998, s. 69-74.

Uważam, że obecność dwóch różnych herbów miasta może być także śladem po istnieniu dwóch organizmów miejskich obok siebie równocześnie. W 1 poł. XV w. herbie Grudziądza był biskup, natomiast takiej chorągwi nie było w czasie bitwy pod Grunwaldem. Zdobyta została tylko chorągiew komtura grudziądzkiego z głową tura.

zachowany rachunek pochodzi z 1592 r. i dotyczy reparacji okien. Remont generalny ratusza z budowa wieży zegarowej przeprowadzono w latach 1636-1646.

s. 141-145. Na tych X. F. przedstawił historię wodociągów grudziądzkich zwanych *Wasserkunst*. Wodociąg założono w 1415 r.⁵⁵.

s. 141.

Na tej stronie X. F. również doszedł do wniosku, że przed 1415 r. miasto nie było właścicielem kwartału południowo-wschodniego, jednak tego spostrzeżenia nie rozwinał⁵⁶.

s.143.

Na tej stronie warto zwrócić uwagę na dwie pozornie nie związane ze sobą informacje. Zezwolenie króla Zygmunta Augusta na przekopanie Kanału Trynka z 16.07.1551 r. X. F. odnalazł w archiwum parafialnym kościoła św. Mikołaja a nie w archiwum miejskim. Druga informacja dotyczy rozważania przez radę miejską budowy nowego wodociągu w 1640 r. od Krowiego Mostu, czyli zapewne od ujścia Rowu Hermana. Kwestia ta jest o tyle istotna, że gdyby istniał jeden organizm miejski, to ten wariant można było zrealizować już w 1415 r., jako tańszy. Taki kanał miałby długość tylko około 300 m. Jednak tego z jakichś powodów nie zrealizowano. Sytuacja w 1640 r., spowodowana rozerwaniem tamy na Osie przez szlachcica Stanisława Bagniewskiego była tak dramatyczna, że do miasta w obrębie murów wodę trzeba było wozić wozami.

s. 145.

Na tej stronie X. F. przekazał informację o pogłębieniu i zasklepieniu Rowu Młyńskiego w 1810 r.⁵⁷

s. 145-146.

Strony zawierają informacje o przeprawie promowej na Wiśle. Z tekstu wynika, że nie wiadomo dokładnie, w którym miejscu była przeprawa w średniowieczu⁵⁸. W czasach krzyżackich udział w dochodach z przeprawy promowej miał też zamek. W czasach polskich starostwo przejęło całkowicie dochody z przeprawy promowej, ale po 1644 r. prawo dziedziczne do przeprawy promowej odzyskał grudziądzanin Andreas Więczkowicz, późniejszy proboszcz kościoła św. Mikołaja.

⁵⁵ Najnowsze opracowanie dotyczące wodociągów miejskich napisał A. Niećko. Zob. A. Niećko *110 lat Wodociągów w Grudziądzu. Tradycja i nowoczesność 1899-2009*. Wydawnictwo Kalamarski, Grudziądz 2009. Okres średniowiecza i czasów nowożytnych jest na s. 15-33.

⁵⁶ Cyt.: *Miasto przez dokument z roku 1415 nie miało żadnej korzyści, jak ta, że ziemia i grunty przed Dolnym Młynem i po obydwóch stronach Rzeki Młyńskiej w górę aż do mostu kupiło, który łączy Grabenstrasse [ul. Groblową] z Thorner Vorstadt [Toruńskie Przedmieściem] i tam zbudowano budynek dla Wasserkunst [Sztuki Wodnej] łącznie z przewodem wodnym i rurociągi*. X. Froelich, s.141.

⁵⁷ Wg relacji mieszkańców domów przy ul. Murowej 21/Mickiewicza 3 kanał jest m.in. pod tym domem. Jest tam również przeszło mostu Bramy Bocznej. Szerzej na temat historii wodociągów grudziądzkich od średniowiecza do 1899 r. w pracy: M. Szajerka, *Grudziądz w XIII-XVIII w. Kwestia synchronizacji różnych źródeł historycznych i jej wpływ na obraz miasta w historiografii. Studium historyczno-architektoniczne*, Grudziądz 2004, s. 43-62.

⁵⁸ Z artykułu K. Zielińskiej-Melkowskiej, (też: Bitwa nad rządzkim jeziorem na tle wczesnych dziejów Grudziądza, *Rocznik Grudziądzki*, T. 11: 1994, s. 9-20.), wynika, że taka przeprawa była na Rządzu, kilka kilometrów na południe od miasta.

s. 147-149. Strony zawierają informacje odnośnie bractwa strzeleckiego. Najstarszy zachowany dokument pochodzi dopiero z roku 1671.

s. 149.

Na s. 149 X. F. ponownie wskazał, że określenie zamku nie dotyczy wyłącznie zamku na Górze Zamkowej. Pojawiło się tu nawet określenie zamkowe przedmieście (*in den Schloßvorstädten*). Młyny zamkowe były własnością zamku do 1793 r.⁵⁹

s. 150-156.

Na podanych stronach X. F. przedstawił historię budowy twierdzy grudziądzkiej od 1776 r. Budowa twierdzy grudziądzkiej wiąże się ze schyłkowym okresem istnienia zamku grudziądzkiego. Zawarte na tych stronach korespondencja króla Fryderyka Wielkiego do kapitana Gontzenbacha może służyć do postawienia nowej hipotezy w sprawie okoliczności obniżenia wysokości wieży Klimek, wykluczającej jej częściowe zburzenie w trakcie działań wojennych w 1807 r. W nawiązaniu do kwestii rozpoczęcia rozbiórki wieży ok. 1801 r., ewentualnie częściowego zniszczenia wieży Klimek w trakcie działań wojennych w 1807 r., inne wnioski można wysunąć na podstawie korespondencji króla Fryderyka Wielkiego i zachowanych panoram miasta z XVIII w. W świetle rozkazu królewskiego obniżenie wieży Klimek powinno było nastąpić w 1776 r.

s. 151. Po podjęciu decyzji o budowie twierdzy przy Grudziądzu, w listach z 23.03.1776 r., 5.04.1776 r. i 9.04.1776 r. król rozkazał by twierdzę zbudowano na

⁵⁹ Cyt.: *f. Wieczyste i dziedziczne posiadanie gruntu in den Schloßvorstädten [w zamkowych przedmieściach] i w ogóle użytkowanie gruntu. Przy opisywaniu zamku była już wzmianka, że mieszczaństwo oprócz uprzywilejowanych ogrodów, które miasto a własność zdobyło, jeszcze inne posiadłości zamkowe w czasowej dzierżawie za czynsz wydane zostały. Takie czynszowe użytkowanie spoczywało w czasie i po ciężkich latach wojennych, przez które miasto w tym okresie cierpiało i dopiero na nowo odżywało, tak samo i reszta gruntów starostwa, dla polepszenia dochodów starostwa zostały wydzierżawione. Kilka umów czasowej dzierżawy się utrzymało, inne tylko z treści znane. Do ostatnich należą te, z których niektóre pozostały inwentarz z 16 stulecia na wzmiankę zastępują, gdzie w tym czasie kilka miejskich stodół i sprzęt rolniczy na gruncie zamkowym obok miasta położony był. Do pierwszego czynszowego użytkowania należy wydzierżawienie ziemi zamkowej po przeciwnej stronie brzegu Kanału Trynka jezuitom. Następnie wydzierżawił Martin Casimir Borowski, starosta grudziądzki, 1670, w czasie wojny szwedzkiej zachwaszczony Gartenplatz [grunt ogrodowy], od wody aż do ziemi przy Waldknechts Land [Lesie Parobków], łącznie z przynależnym pastwiskiem mieszczańcowi Joachim Ernst Hartung na 40 lat za czynsz roczny 10 fl polskich z uprawnieniem pobudowania tam domku i do tego celu drzewa z lasu zamkowego. Od tego samego pana zamkowego zostały 11 stycznia 1698 30 mórg na wschód od łąk zamkowych, na zachód od Kanału Trynka, na południe od Schloßkumstgarten [zamkowego Ogrodu Kapuścińskiego] także na 40 lat mieszczańcowi Johann Jacob Keyler za roczny czynsz 20 polskich fl, na takich samych prawach z przyrzeczeniem szarwarku, pieniędzy chlebowych i wolności zakwaterowania w czasową dzierżawę oddane. W roku 1765 z posiadłości zamkowych w ten sposób zostały około 33 gospodarstwa za 271 fl gew. Münze [ważonej monety] i oprócz tego 19 ogrodów na Trynce za 91 fl 18 gr czynszu i 36 dni szarwarku w czasie żniw, w czasowe posiadanie oddane. Pruski rząd zastrzegł sobie i tu zamiast wątpliwego czasowego posiadania dla kultury ziemi niezbędnego stanu dostąpić dziedziczenia. Na gruntach dawniejszej Stadtfreieit Fiewo [wolnizny miejskiej Fiewo] wydano w dzierżawę dziedziczną od roku 1774 począwszy aż do roku 1793 przez cały szereg podmiejskich gruntów, z których między innymi numery hipoteczne 474-477, 481, 504, 554-556 oznaczyć można. Górny Młyn z 15 morgami ziemi i Dolny Młyn z 4 morgami 222 □ Ruthen ziemi zostały przez zapis dziedziczny z 18 lutego i 21 maja 1793 własnością młynarzy Rädke i Fanselow.*

najwyższym wzgórz a inne wzniesienia zostały zniwelowane⁶⁰. Prace zostały wykonane zapewne do końca 1776 r., skoro osobista inspekcja króla już 6 czerwca 1776 r. wypadła pomyślnie. Przypuszczalnie pod rozkaz królewski podchodziła również wieża Klimek. Do takiego wniosku upoważnia porównanie trzech panoram Grudziądza, dwóch z XVII w., (rys. 27-28) i dwóch z XVIII w., (rys. 29-30) przy czym na tej z 1795 r. nie ma wieży Klimek a autor rysunku narysował inne szczegóły rozbiórki zamku, (rys. 31). Wieża mogła być obniżona, zgodnie z tym rozkazem o około 10 m do zastanej w przed zburzeniem wysokości około 20 m. Klimek został pozbawiony dwóch kondygnacji. W innej epoce, w czasach krzyżackich, wg opinii kanonika Strzesza (relacja z 1667 r.), zakazano budowy wieży kościoła św. Mikołaja, ponieważ zagrażała obronności zamku.

⁶⁰ Cyt. *Do kapitana Gontzenbach:*

Mój kochany kapitanie Gontzenbach! Ponieważ już zrezygnowałem z planu budowy fortecy przy Grabowie z powodu trudności i niepewności w wykonaniu, w to miejsce zdecydowany jestem na wzgórzach przy Grudziądzu i to na najwyższym wzgórzu fortece dać budować. Tym pismem nakazuje się zaraz dostosować i wybrać najwyższe wzgórze pomiędzy Grudziądzem a Nową Wsią, a zwłaszcza najbliższej wody położone, plecami do Wisły i z tego porządnym planem naszkicować. Wzgórze należy niwelować po tej stronie Wisły, także poprzez niziny, także po tej stronie jak i po stronie z Schenkowa i dalej wstecz poprzez Montawę ze wzgórzami przy Nowej Wsi i po drugiej stronie Zakrzewa. Równocześnie trzeba niwelować wzgórze przy Strzemięcinie i blisko Grudziądza. Do tej pracy trzeba zaraz się zabrać i skoro będzie wykończona, zaraz mi zameldować. Możliwe, że wtenczas także tu przybyć, aby dalej sprawę omówić.

Jestem Waszym ułtowanym królem.

Począdam, dnia 23 marca 1776

Fryderyk

Mój kochany Kap. Gontzenbach! W ślad za pismem z 23 b. m. nakazałem, że skoro pomiędzy Grudziądzem a Nową Wsią, najbliższe i najwyższe wzgórze niwelowane zostanie, należy po tej stronie Wisły, pomiędzy Schenkowa, w stronę Dragacza najwyższe wzgórze także niwelować i wyposrodkować, tak samo od Strzemięcina do Grudziądza należy przejąć. Gdy to wszystko będzie wykonane, musicie dokładnie opracować stan pieniężny i zestawienie materiału, który od poprzedniej budowy fortecy pozostał i w zapasach się znajduje, bo przy budowie nowej fortyfikacji trzeba go zużyć. Następnie przyjedźcie na kilka dni i zabierzcie wszelkie sprawy z sobą dotąd: Ja chce Wam moje właściwe zdanie o tej sprawie osobiście ustnie wyponowiedzieć i bliżej Was instruować, następnie Wy zaraz z powrotem pójdziecie, aby plan naszkicować a gdy ja przyjadę, wszystko to już będzie gotowe i przeglądnięte i pracę będzie można. Jestem Waszym itd.

Począdam, dnia 5 kwietnia 1776

Fryderyk

Mój kochany Kap. Gontzenbach! Otrzymałem obydwie doniesienia Wasze z dnia 3 b.m. i jest mi miło z tego powodu, że pieniędzy na budowę fortecy jest jeszcze 191,438 talarów 18 Sgr i 5 fenigów w gotówce a z materiałów i sprzętu w wartości 100,000 talarów jeszcze się znajduje. To co będzie zbyteczne według Waszego uznania można najwięcej dającemu sprzedać a pieniądze, które za to wpłyną wpłacać do kasy budowlanej – fortyfikacyjnej, bo wszystko to zostanie zużyte do nowej budowy fortecy w Grudziądzu, co należy z Knidyńską Izłą należyście uzgodnić. Aprobuję Waszą propozycję, aby w Grabowie znajdujące się kamienie wapienne i ziemia ceglana tam na miejscu wypalić i następnie do Grudziądza przetransportować. Wreszcie mam swój plan odnośnie nowej budowy fortyfikacyjnej już gotowy. Jednakże muszę pierw wszelki przez Was ujęty poziom mieć, zanim coś określonego ustalić mogę. Trzeba, abyście się teraz zajęli niwelacją określonych Wam okolic i wzgórz jak najprędzej i gdy to zostanie uskutecznione z wszelkim objętym Niveaux natychmiast do mnie się udać. Jestem itd.

Począdam, dnia 9 kwietnia 1776

Fryderyk

Na Rysunku J. F. Steinera z 1 poł. XVIII w. wieża Klimek wystaje ponad kalenicę dachu skrzydła południowego. Posiadała jeszcze wtedy niewątpliwie komorę „butelkową” (parter) oraz cztery piętra⁶¹. Natomiast na rysunku W. Aschenbrenera z 1795 r.⁶² wieży nie widać. Autor wyraźnie narysował szczyt kaplicy bez dachu, ale nie ma wieży. Zgodnie z dokumentami źródłowymi kapitan von Krohne w 1795 r. rozebrał dach kaplicy. Obniżenie wysokości wieży Klimek do poziomu kalenicę dachów zamku jest zgodne z wykonaniem rozkazu królewskiego o niwelacji terenu na przestrzeni kilku km w okolicy budowanej twierdzy. Mogło ono nastąpić w 1776 roku.

Rysunek ten pokazuje również, dlaczego zapewne wykusz nad przejazdem na rysunku rekonstrukcyjnym H. Jacobiego („starszego”) z 1848 r. znalazł się na środku skrzydła południowego. Przypuszczalnie autorowi rysunku utkwiał w pamięci obraz skrzydła mieszkalnego już bez kaplicy.



Xaver Froelich

⁶¹Zob. J. Drozdowska, *Grudziądz. Widoki miasta*. Grudziądz 2001, widok 5.

⁶²H. B. Meyer, *Grudenz eine Stadtgeschichte in Bildern*. Danzig 1941; J. Drozdowska, op. cit. widok 6.



Strona tytułowa dzieła X. Froelicha *Geschichte des Graudenzer Kreisses*

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.